

Marta Mikołajczyk

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Trwanie czy zmiana? O bezdomności i pomocy osobom bezdomnym

Bezdomność jest jednym z ważniejszych problemów społecznych w Polsce. Jak wynika z badań, liczba osób bez dachu nad głową systematycznie wzrasta. Skala zjawiska nasuwa pytania nie tyle o przyczyny ile o zakres i skuteczność prowadzonych działań: jakie są formy pomocy oraz które jej obszary wymagają usprawnienia? W artykule przedstawiono definicje terminów bezdomny i bezdomność, ukazano koszty wydatków ponoszonych przez państwo, główne zadania realizowane wobec osób bez własnego schronienia wraz z propozycjami zmian.

Słowa kluczowe: bezdomność, bezdomny, koszty bezdomności, pomoc i wsparcie bezdomnych

A Continuity or A Change? About Homelessness and Support Dedicated to the Homeless

Homelessness is one of the most important social problems in Poland. According to statistics, the number of people without a roof over their heads is steadily increasing. The scale of the phenomenon presents questions not only about the reasons but also about the scope and effectiveness of conducting activities: what are the forms of assistance dedicated to the homeless and which of them need improvement? In the article were presented definitions of terms: homeless and homelessness, there were also shown the costs incurred by the state, the main tasks for people without shelter, and suggestions of those tasks' changes.

Keywords: homelessness, homeless, costs of homelessness, help and support for homeless

Wprowadzenie: bezdomność, bezdomny – zagadnienia terminologiczne

Utrata dachu nad głową rzadko jest wydarzeniem, do którego dochodzi z dnia na dzień. Pomijając niespodziewane wypadki, kataklizmy i klęski żywiołowe, zwykle prowadzi do niej ciąg powiązanych ze sobą elementów. Badania pokazują, że przyczynami bezdomności zwykle są ubóstwo, uzależnienia, sytuacje konfliktowe i zjawiska o charakterze patologicznym w rodzinach (pochodzenia

i prokreacji), cechy jednostkowe (np. niezaradność życiowa), a także powody o charakterze makrospołecznym, m.in. niedostatek taniego budownictwa, wadliwa polityka społeczno-ekonomiczna [Ciesielska, Przymeński 2010: 76-78; Idzikowska, Mikołajczyk 2015: 157]. Ich czas trwania, kolejność i intensywność mogą być różne, jednakowe jest jednak zakończenie - konieczność opuszczenia dotychczas zajmowanego lokalu.

Jeden ze sposobów określenia, kim jest osoba bezdomna został przedstawiony w Ustawie o pomocy społecznej. Stosowane w niej kryteria dotyczą braku meldunku i niezamieszkiwania w miejscu nadającym się do życia. W myśl ustawodawcy bezdomną jest osoba, która nie zamieszkuje w lokalu mieszkalnym i nie jest zameldowana na pobyt stały, a także ta, która nie zamieszkuje w lokalu mieszkalnym i jest zameldowana w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania [Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz. U. z 2016 r., poz. 930, 1583, 1948, 2174; z 2017 r., poz. 38., art. 6 p. 8]. Zapis ten, przez niektórych uważany za niezbyt precyzyjny [Duracz-Walczak 2001/2002: 20] akcentuje twarde kryteria bezdomności. Trzeba jednak zaznaczyć, że został stworzony do celów pomocy społecznej i używany jest między innymi do określenia prawa do przysługujących z niej świadczeń. Z tego powodu nie może akcentować na przykład kondycji psychofizycznej jednostki.

W literaturze przedmiotu, między innymi z zakresu pedagogiki społecznej czy socjologii, odróżnia się bezdomność od sytuacji konkretnej osoby pozbawionej własnego domu. Przykładowo, Andrzej Przymeński zaznacza, że można mówić o bezdomności jako o złożonym zjawisku społecznym, a także jako o osobowościowym stanie bezdomnego człowieka, który warunkują różne przyczyny i fakt braku schronienia, które spełniałoby podstawowe warunki, pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne [Przymeński 1997: 30]. Patrzenie na bezdomnego przez pryzmat braku miejsca do życia z jednej strony może być odbierane jako tautologiczne i łatwe, a z drugiej jako niejasne. Wymaga bowiem sprecyzowania znaczenia słowa dom.

Od ponad dekady teoretycy, praktycy i badacze bezdomności posługują się Europejską Typologią Bezdomności i Wykluczenia Mieszkańcowego (ETHOS) opracowaną przez Europejską Federację Narodowych Organizacji Pozarządowych Pracujących na rzecz Bezdomnych (FEANTSA). Skupieni w niej eksperci uznali, że dom tworzą trzy obszary: społeczny (dotyczący relacji z innymi i prywatności), fizyczny (dotyczący dostępu do lokalu chroniącego przed warunkami atmosferycznymi) oraz prawny (dotyczący formalnego pozwolenia na użytkowanie lokalu i gwarancji ochrony posiadanych dóbr). Gdy sytuacja mieszkaniowa nie spełnia któregoś z nich, można mówić albo o bezdomności albo o wykluczeniu mieszkaniowym. Analiza układów powstałych z nałożenia się na siebie wymienionych sfer pozwoliła na wyłonienie czterech kategorii koncepcyjnych:

- bez dachu nad głową – mieszkanie w miejscach publicznych (pod chmurką), mieszkanie w noclegowniach (dzień spędzany na dworze);
- bez miejsca zamieszkania – zamieszkiwanie w schroniskach (także kobiet i dzieci), w ośrodkach dla uchodźców, opuszczenie instytucji (domy dziecka, zakłady karne), specjalistyczne zakwaterowanie wspomagane;
- niezabezpieczone zakwaterowanie – zamieszkanie bez umowy, z grożącą eksmisją, zagrożenie wynikające z doświadczania przemocy;
- nieodpowiednie zakwaterowanie – przeludnienie, konstrukcje tymczasowe (np. przyczepy kempingowe), mieszkania niespełniające obowiązujących przepisów [Wygnańska 2005: 3].

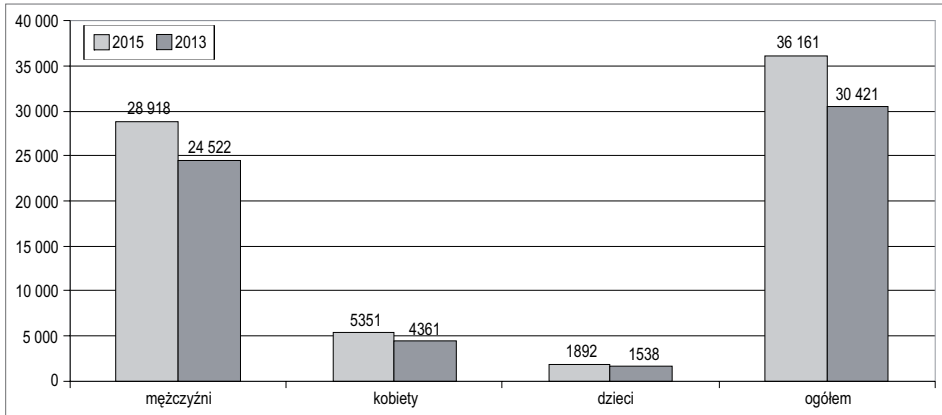
Bez względu na fakt, które podejście w interpretacji terminu „bezdomność” się przyjmie (akcentujące jej indywidualny lub szerszy, bo odnoszący się kwestii społecznej charakter) zawsze jednak trzeba mieć na względzie złożoność sytuacji bezdomnej jednostki, wraz z doświadczanymi przez nią trudnościami, ograniczeniami, ale i zasobami.

Skala i specyfika zjawiska bezdomności w Polsce

Statystyki prowadzone od kilku lat na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (wcześniej Pracy i Polityki Społecznej) dotyczące skali bezdomności nie są optymistyczne. Wynika z nich, że osób pozbawionych własnego schronienia jest coraz więcej. W grudniu 2009 roku ich liczbę oszacowano na ponad 18 tysięcy, a w styczniu 2010 r. na blisko 21 tysięcy [MPSiPS 2010: 5]. Wówczas tak znaczną różnicę, zaobserwowaną podczas zaledwie jednego miesiąca, tłumaczono uwarunkowaniami pogodowymi – koniec roku był cieplejszy niż początek następnego, co oznaczało, że placówki pomocowe (noclegownie, schroniska, domy dla osób bezdomnych) nie były przepelnione. Z kolei w 2012 r. liczba bezdomnych wyniosła niemal 31 tys. [MPSiPS 2013: 7], a w 2015 r. przekroczyła już 36 tys. [MRPiPS 2015, s.7]. Biorąc pod uwagę fakt, że sposób realizacji badania co roku był taki sam (tzw. „punkt w czasie”) oraz, że przyjęto jednolite rozumienie terminu „bezdomny”, można powiedzieć, że od 2009 r. do 2015 r. liczba osób bez własnego dachu nad głową wzrosła dwukrotnie.

Warto również zaznaczyć, że z roku na rok proporcje pomiędzy bezdomnymi korzystającymi z pomocy instytucjonalnej, tzw. schroniskowymi a preferującymi życie w miejscach niespełniających odpowiednich standardów, czasem zagrażających życiu lub zdrowiu (altany działkowe, pustostany, węzły ciepłownicze), tzw. ulicznymi, pozostają bez zmian i wynoszą około 70% do 30% [MRPiPS 2015: 9]. Z przytoczonych statystyk wynika także, że najwięcej bezdomnych przebywa

w województwach: mazowieckim, śląskim, kujawsko-pomorskim, dolnośląskim i pomorskim.



Wykres 1. Liczba osób bezdomnych według podziału na województwa, dane z 2013 i 2015 roku

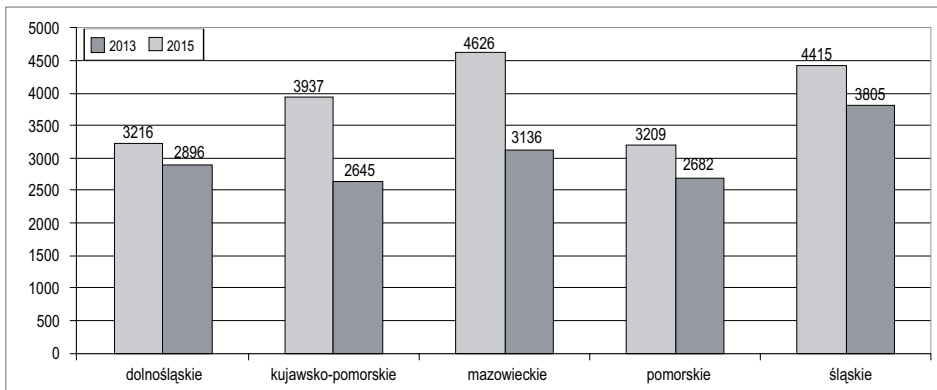
Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportów MPiPS z 2013 i 2015 roku.

Spowodowane jest to prawdopodobnie rozbudowaną ofertą działań pomocowych, dostępną w dużych miastach wojewódzkich oraz możliwościami znalezienia w nich pracy. Z analizy ministerialnych raportów (ale także z innych, na przykład wykonanych przez przedstawicieli Pomorskiego Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności) wynika jeszcze, że bezdomność jest domeną mężczyzn. Stanowią oni około 70–80% całej populacji bezdomnych [Dębski 2008: 106].

Istniejące proporcje można tłumaczyć następująco: kobiety niejednokrotnie pełnią role matek. Odpowiedzialne za dziecko rzadziej decydują się na opuszczenie domu (chyba, że uciekają przed przemocą), a w sytuacjach trudnych są bardziej skłonne do skorzystania z profesjonalnego poradnictwa i przyznania się do doświadczanych zdarzeń niż mężczyźni. Rzadziej też uzależniają się od substancji zmieniających świadomość (alkoholu, narkotyków), co jest jedną z głównych przyczyn bezdomności.

Oprócz zarysowania skali zjawiska, interesujące z punktu widzenia omawianej problematyki wydaje się przedstawienie charakterystyki osób doznających bezdomności, zwłaszcza dotyczącej ich wieku, czasu pozostawania bez domu, wykształcenia i aktywności zawodowej – kategorie są bowiem kluczowe w procesie readaptacji społecznej. W dalszej części artykułu przywołane zostaną wyniki dwóch badań zrealizowanych w województwie mazowieckim [Piekut-Brodzka 2013] oraz pomorskim [Dębski 2008]. Wykonywane były w różnym okresie, w odmiennych regionach Polski, na zróżnicowanych próbach (na Mazowszu –

703 mężczyzn; na Pomorzu – 194 osoby, w tym 55 kobiet i 139 mężczyzn). Ideą autorki nie jest jednak ich szczegółowe porównywanie, ale ukazanie zaobserwowanych przez oba zespoły badaczy tendencji.



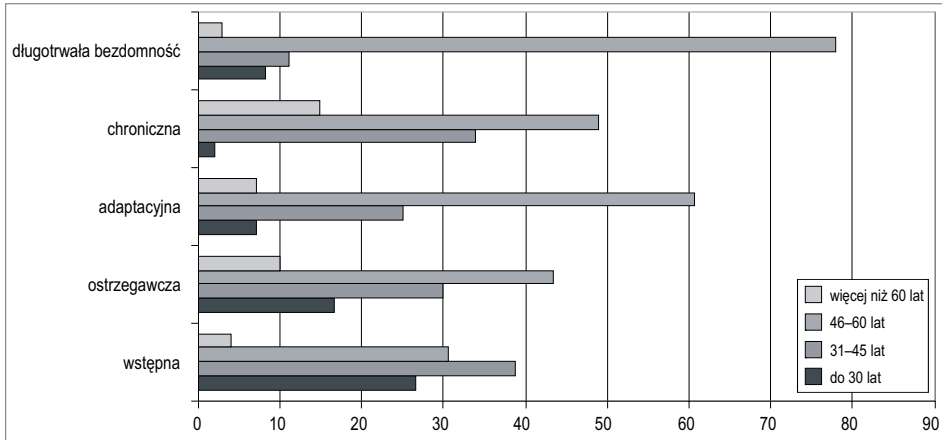
Wykres 2. Skala zjawiska bezdomności z podziałem na lata i kategorie bezdomnych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie raportów MPiPS z 2013 i 2015 roku.

W pierwszej kolejności zaprezentowane będą dane odnoszące się do wieku i stażu bezdomności. Zaznaczyć trzeba, że staż, w obu eksploracjach, odniesiono do opracowanych przez Marka Jażdżikowskiego faz rozwoju syndromu bezdomności. Autor przedstawia w nich sposób funkcjonowania psychospołecznego osoby pozbawionej własnego schronienia, od momentu utraty/opuszczenia domu, do pełnej adaptacji w bezdomnych warunkach. Wyróżnia fazę wstępną trwającą do 2 lat, ostrzegawczą – 2–4 lat, adaptacyjną – 4–6 lat, chroniczną – 6–10 lat oraz trwałą – dłuższą niż 10 lat [Jażdżikowski 2001/2002: 65–67]. Wyniki obu badań ilustrują poniższe wykresy 3 i 4.

Z obu badań wynika, że im krótsze doświadczenie stanu braku posiadania własnego schronienia, tym młodszy wiek respondenta. Analogicznie jest w przypadku osób, które ukończyły 60 rok życia (w przypadku badań mazowieckich 56 r.ż), tzn. im osoba starsza, tym dłuższa bezdomność. Taki układ odpowiedzi nasuwa kilka wniosków. Po pierwsze, należy przywrócić się działaniom podejmowanym wobec osób bezdomnych. Skoro znaczna część badanych doświadcza fazy chronicznej i długotrwałej, być może oferta pomocowa nie jest skuteczna. Po drugie, sytuacja osób po 60 roku życia uzasadnia dostosowanie wsparcia do potrzeb i ograniczeń osób starszych i (prawdopodobnie) chorych (na skutek zaniedbań, braku higieny, także uzależnień). Po trzecie, bezdomność nie jest sytuacją typową dla ludzi stosunkowo młodych, którzy mogliby kojarzyć ją z alternatywnym sposobem życia czy przygodą. Choć ich odsetek jest zauważalny, to nie stanowi

większości. Bezdomność częściej dotyczy osób w średnim wieku, które – wydałyby się – powinny już być ustatkowane. Konstatacja ta nasuwa więc następane pytanie – o czynniki prowadzące do utraty dachu nad głową i podtrzymujące ten stan wśród osób około 50 roku życia.



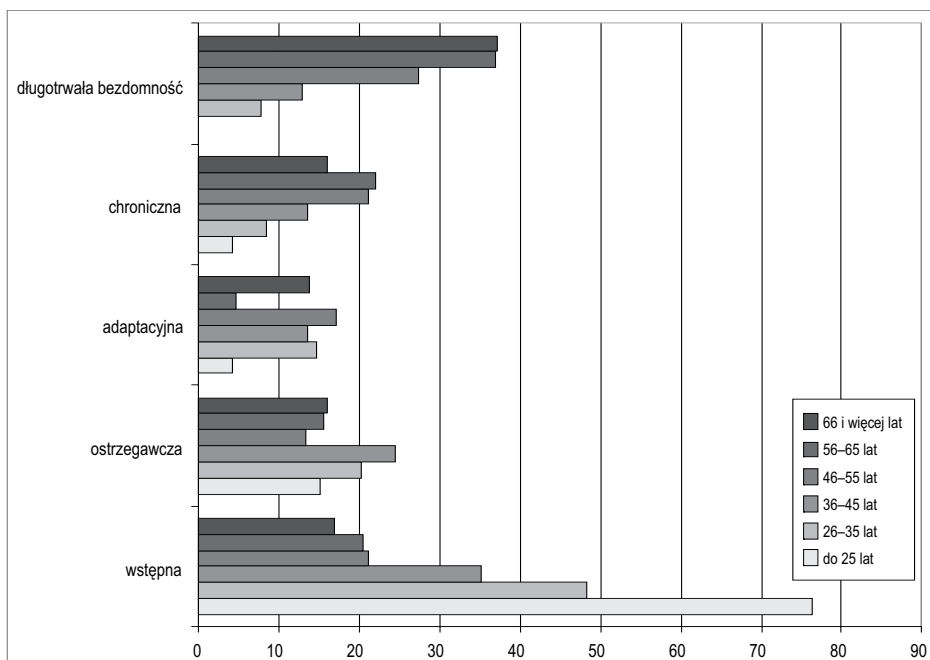
Wykres 3. Fazy bezdomności a wiek bezdomnych – badanie na Pomorzu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie [Dębski 2008: 111].

O ile kwestie wieku oraz czasu pozostawania bezdomnym w obu badaniach zaprezentowano w zbliżony do siebie sposób, o tyle inaczej jest w przypadku poziomu wykształcenia. W badaniach pomorskich ukazano je osobno oraz w odniesieniu do płci, w badaniach mazowieckich – jedynie w odniesieniu do faz bezdomności. Z tego powodu wyniki obu zespołów nie zostaną zilustrowane na wykresie 4. Wśród pomorskich respondentów najwięcej było osób, które ukończyły szkoły zawodowe (48,7%), podstawowe (25,4%) i średnie zawodowe z maturą (9,3). Pozostałe warianty (np. niepełne podstawowe, średnie ogólnokształcące z maturą, pomaturalne itd.) występowały zdecydowanie rzadziej i stanowiły od 5,7% do 0,5% [Dębski 2008: 112]. Z kolei respondenci z Mazowsza zwykle odznaczeni byli wykształceniem podstawowym lub niższym. Widać to wyraźnie w przypadku faz: wstępnej, ostrzegawczej i trwałej. Ci którzy mieli wykształcenie zasadnicze zawodowe, gimnazjalne i średnie najczęściej pozostawali bez dachu nad głową do dwóch lat (ponad 38%), a najrzadziej od 4 do 6 (11,4%). Biorąc pod uwagę wykształcenie policealne lub wyższe zauważa się, że charakteryzowało ono ponad 30% bezdomnych do 2 lat, ale tylko 12,5% od 4 do 6 lat [Piekut-Brodzka 2013: 20].

Biorąc pod uwagę aktywność zawodową nasuwa się spostrzeżenie, że więcej osób podejmowało zatrudnienie przed nastaniem okresu bezdomności. Według

badania D.M. Piekut-Brodzkiej, blisko 80% ankietowanych mężczyzn pracowało nieprzerwanie. Byli wśród nich zarówno ci, którzy posiadali umowę o pracę (etat, umowy zlecenie, własna działalność), jak i ci, którzy robili to „na czarno” [Piekut-Brodzka 2013: 72]. Tymczasem już w stanie bezdomności niemal 70% deklaruje, że chciałoby pracować, ale ich wola obarczona jest warunkami. Co trzeci badany (36%) przyznał, że podejmie się tego wtedy, gdy obowiązki i wynagrodzenie będą mu odpowiadać, 8,6% zwróciło uwagę tylko na kwestie finansowe (praca tylko dobrze płatna), a 4,1% tylko na zajęcie (praca interesująca). Stosunkowo niewiele osób (14,8%) przyznało, że chcą podjąć zatrudnienie bez względu na to ile zarabiają. Warto też podkreślić motywy odmów. Najczęściej wymieniany, bo przez co czwartego bezdomnego, był stan zdrowia. Sporadycznie zaznaczano, że „i tak nie ma żadnych ofert” albo, że praca się nie opłaca (łącznie 2,5%). Nieznaczny odsetek (3%) przyznał też, że nie wie czy chciałby być czynny zawodowo [Piekut-Brodzka 2013: 79].



Wykres 4. Fazy bezdomności a wiek bezdomnych – badanie na Mazowszu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie [Piekut-Brodzka 2013: 19].

Badania wykonane na Pomorzu pokazują zaś, że prawie 80% bezdomnych osiąga jakiegokolwiek dochody, ale w połowie przypadków wahają się one od 200 do 600 zł. Ponad 32% badanych utrzymuje się ze zbierania złomu czy puszek,

34% z pracy najemnej (w tym 24,2% z dorywczej), 12,4% z żebractwa, a pozostałe otrzymują świadczenia na przykład z pomocy społecznej czy z ZUS [Dębski 2008: 117–118].

Zaprezentowane dane pokazują, że trudne położenie osoby wynikające z braku własnego schronienia nie zawsze motywuje ją do poszukiwania/ przyjęcia pracy. Ta, oprócz wymiaru materialnego (dochód), ma też znaczenie społeczne: jednostka przebywa pomiędzy innymi ludźmi, nawiązuje i utrzymuje kontakty interpersonalne, uczy się systematyczności i odpowiedzialności. Wydawać by się mogło, że dla procesu readaptacji społecznej jest niezbędna. Czy jednak bezdomnemu na readaptacji zależy? Czy stawianie warunków dotyczących wynagrodzenia i zakresu obowiązków nie jest próbą utrzymania statusu quo: nie podejmę pracy, bo nie jest ona (z różnych względów) odpowiednia, zatem nie mogę (nie chcę) zmienić swojego życia? Pomijając obiektywne przesłanki, kiedy rzeczywiście aktywność zawodowa nie jest możliwa (na przykład ze względu na stan zdrowia), warto w kontakcie profesjonalnie pomagającego z osobą bez dachu nad głową, kwestię tę dokładnie omówić.

Przedstawiona dotychczas skala i specyfika bezdomności ukazuje szereg innych wątpliwości dotyczących działalności przedstawicieli służb społecznych, głównie pracowników socjalnych, wobec tych, którzy utracili własne domy: Jakie działania są realizowane? Jaka jest ich skuteczność? Na czym polega profilaktyka bezdomności? Wreszcie, które obszary pracy należy usprawnić i jak?

Ile kosztuje bezdomność?

Bezdomność stosunkowo rzadko jest przyczyną udzielenia świadczenia z pomocy społecznej. Jak pokazują dane opracowane przez Agnieszkę Hryniewicką na podstawie SI POMOST 2010, zajmuje ona dopiero 12 z 16 wyróżnionych pozycji [Hryniewicka 2010: 76]. Poprzedzają ją: ubóstwo, bezrobocie, niepełnosprawność czy długotrwała lub ciężka choroba. Trzeba jednak podkreślić, że brak własnego domu jest sytuacją wielowymiarową. Oznacza to, że osoba pozbawiona go może otrzymać pomoc nie tyle ze względu na brak miejsca do życia, ale właśnie złą sytuację finansową lub zdrowotną. Z przytoczonego opracowania wynika także, że wśród bezdomnych klientów pomocy społecznej najwięcej było osób samotnych. Stanowiły one blisko 90% przypadków. Pozostałe 12% to rodziny z dziećmi i matki z dziećmi, najmniej zaś było samych ojców [Hryniewicka 2010: 77].

Zwiększająca się liczba osób bezdomnych powoduje wzrost środków przeznaczanych na działania pomocowe tak doraźne, jak i osłonowe. Raport przygotowany przez Najwyższą Izbę Kontroli wskazuje, że w 2012 r. na pomoc bezdomnym wydano o 20,5% więcej niż w 2010 r. Przekładając to na konkretne kwoty

odsetek ten wynosi 166,8 mln zł. W 2013 r. wydatki były jeszcze większe i osiągnęły wartość ponad 183 mln [NIK 2014].

Z kolei ze sprawozdań opublikowanych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w 2014 r. wynika, że na zadania związane z bezdomnością przeznaczono ponad 222 mln. Kwota ta objęła zarówno finansowanie placówek dla osób bez dachu nad głową (ponad 128 mln) oraz pomoc skierowaną bezpośrednio do bezdomnych, na przykład w formie zasiłków - 83 mln [MPiPS 2015: 30].

Próbę oszacowania kosztów ponoszonych wobec tych, którzy pozbawieni są własnego lokalu podjęto także w opracowaniu zleconym przez Biuro Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy w 2013 r. Zaprezentowane dane ukazują, że minimalny poziom dofinansowania na jedno miejsce w schronisku przekracza 315 zł, a maksymalny wynosi blisko 700 zł. Zróżnicowanie to wynika z faktu, że placówki mają odmienne od siebie zasady pobierania opłat od mieszkańców (inne dla tych, których ostatnim miejscem zameldowania była Warszawa, osobne dla tych, którzy są spoza niej, czasem pobyt bezpłatny) i różne źródła dofinansowania, pochodzące na przykład z projektów europejskich czy od sponsorów [Biuro Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy 2013: 47].

Informacje na temat rosnących kosztów dotyczących bezdomności nie dotyczą tylko Polski. Przykładowo, niektóre opracowania z Kanady [Canadian Alliance to End Homelessness 2013: 8, 32, 40], USA [American Academy of Social Work and Social Welfare, 2015] czy Wielkiej Brytanii [McCormick, hanWhite, 2016: 508-509] podkreślają, jak dużym obciążeniem dla podatników jest utrzymanie placówek gwarantujących nocleg, dostęp do leczenia (w tym pobyty w szpitalach, wizyty ambulatoryjne, konsultacje psychiatryczne, terapie uzależnień), rozpraw sądowych i innych kwestii związanych z prawem (mandaty, grzywny, pobyt w zakładzie karnym). Pojawiają się nawet głosy, że „utrzymywanie” długotrwale bezdomnego jest prawdopodobnie droższe od podejmowania innowacyjnych kroków zmierzających do zakończenia jego bezdomności [American Academy of Social Work and Social Welfare, 2015: 5].

Działania podejmowane wobec osób bezdomnych

Podstawowe potrzeby bezdomnego człowieka są takie same jak tego, który ma dom. Każdy odczuwa głód, pragnienie, senność, zimno lub gorąco. Każdy potrzebuje odzieży i możliwości zadbania o higienę. Inne mogą być aspiracje czy wyodrębnione przez Abrahama Masłowa potrzeby wyższego rzędu [por. Strelau, Doliński 2010: 593], ale to co czego domaga się organizm, zwykle pozostaje niezmiennie. Różnica pomiędzy bezdomnym a „domnym” jest jednak taka, że pozbawiony własnego, bezpiecznego i permanentnego schronienia niejednokrotnie nie jest w stanie sam zaspokoić swoich potrzeb.

Pomoc osobom bez dachu nad głową leży głównie w kompetencji gmin. Katalog wykonywanych przez nie świadczeń precyzuje Ustawa o pomocy społecznej. Zgodnie z artykułem 17.1, wśród jej zadań o charakterze obowiązkowym znajdują się:

- udzielanie schronienia – w noclegowni lub schronisku, czasem w ogrzewalni, co sprecyzowano w art. 48a1-4,
- zapewnienie posiłku, w tym jednego ciepłego – art. 48b.2 i 48b.4,
- zapewnienie niezbędnego ubrania – obuwia, odzieży i bielizny, odpowiednich do pór roku i rozmiaru bezdomnego – art. 48b.1,
- przyznawanie i wypłacanie zasiłków okresowych i celowych, w tym na pokrycie kosztów świadczeń zdrowotnych dla bezdomnych, biletu kredytowanego,
- prowadzenie i zapewnienie miejsc w mieszkaniach chronionych,
- sprawienie pogrzebu,
- kierowanie i ponoszenie odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej mieszkańca danej gminy,
- pomoc osobom mającym trudności w przystosowaniu się do życia po zwolnieniu z zakładu karnego.

Istotne miejsce wśród obowiązków gmin zajmuje prowadzenie pracy socjalnej. Jest ona działalnością zawodową, ukierunkowaną na rozwiązywanie problemów międzyludzkich, umacnianie i wyzwalamie ludzi w celu wzbogacenia ich dobrostanu [Beckett 2008: 5]. Pracownik socjalny w kontakcie z bezdomnym pełni rolę koordynatora, doradcy, przewodnika i pośrednika pomiędzy klientem a instytucjami i organizacjami pomocowymi. Motywuje do zmiany trudnej sytuacji życiowej, proponuje rozwiązania, ale wymaga zaangażowania. W tym celu może posługiwać się kontraktem socjalnym, lub opracować - wraz z bezdomnym – indywidualny program wychodzenia z bezdomności [Ustawa o pomocy społecznej, art. 6 p. 6; art. 45, p. 2; art. 49, p. 1-8].

W Polsce pomoc osobom bez dachu nad głową zwykle przebiega etapami. Rozpoczyna ją streetworking, następnie są: pobyt w noclegowni, schronisku, mieszkaniu treningowym, wreszcie w mieszkaniu samodzielnym (socjalnym, komunalnym, wynajętym na własną rękę). Taki system ma, w wymiarze teoretycznym, przygotować bezdomnego do samodzielnego życia: nauczyć załatwiania codziennych spraw (sprzątanie, przygotowywanie posiłków, systematyczna praca), zarządzania budżetem, dbania o zdrowie (także psychiczne, m.in. poprzez zaleczenie uzależnień), pomoc w odbudowie więzi z rodziną. W wymiarze praktycznym zaś, jest długotrwały (więc zniechęcający) i kosztowny.

Praca z osobami bezdomnymi obarczona jest szeregiem trudności. Do najczęściej wymienianych w polskiej literaturze przedmiotu należą:

- cechy tkwiące w wadliwej organizacji polityki/ pomocy społecznej i funkcjonowaniu placówek – brak tanich mieszkań, brak monitoringu zjawiska bezdomności, brak programów profilaktycznych i prewencyjnych, niewystarczające

środki na działalność placówek, m.in. za mało wykwalifikowanej kadry, infrastruktura nieodpowiednia do potrzeb mieszkańców [Mikołajczyk 2015: 173–179].

- cechy samego bezdomnego – wyuczona bezradność, uzależnienia od substancji zmieniających świadomość/ czynności (np. hazard), także uzależnienia od pomocy, choroby somatyczne i psychiczne, niepełnosprawność.

Praca socjalna/ terapeutyczna z osobą pozbawioną domu wymaga od przedstawicieli służb społecznych wielu umiejętności m.in. rozwiązywania problemów, porozumiewania się [Nocuń, Szmagałski 1998: 25–27, 30]. Wymaga także zaangażowania samego bezdomnego. Bez niego, jako podmiotu, proces jego readaptacji społecznej nie będzie możliwy.

Ku zmianie – rekomendacje dotyczące usprawnienia działań realizowanych wobec osób bezdomnych

Badacze analizujący funkcjonowanie systemu pomocy bezdomnym są zgodni co do faktu, że pewne jego obszary wymagają zmian. Wymieniają między innymi:

- Kwestie prewencji i profilaktyki – stosunkowo rzadko podejmuje się inicjatywy dedykowane tym, którzy jeszcze bezdomności nie doświadczają, ale są nią zagrożeni. Postuluje się więc na przykład większe zaangażowanie pracowników socjalnych czy kuratorów w diagnozę środowiskową i włączanie do systemu pomocy osób lub rodzin, które np. mają zadłużenie czynszowe, są bezrobotne, doświadczają przemocy. Dobrą praktyką w tym zakresie może być współpraca z doradcą finansowym, który pomoże w weryfikacji miesięcznych wydatków, oceni możliwości zminimalizowania ponoszonych dotychczas kosztów i poszukiwania oszczędności. Pomocne mogą też być programy dla rodzin z problemem przemocy, w tym informowanie o przysługujących prawach, miejsc, w których można uzyskać wsparcie, sposobów postępowania w trudnej relacji ze sprawcą. Dla nich samych zaś treningi radzenia sobie z emocjami; dla przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, policji, pracowników socjalnych szkolenia z zakresu stosowania procedury Niebieskiej karty, egzekwowania separacji sprawcy od ofiary [Mikołajczyk 2012: 402–403].
- Kwestie dotyczące taniego budownictwa - zasoby lokalowe gmin nie są wystarczające, czas oczekiwania na przyznanie lokalu socjalnego bywa liczony w latach (w tym czasie osoba pozbawiona własnego domu przebywa w schroniskach, domach – instytucjach albo w miejscach nie przeznaczonych do zamieszkania). Alternatywą stają się programy lokali treningowych oferowane przez organizacje pozarządowe [Cieplak, Suska 2014: 180–181]. Od lat 90. XX w. w USA rozwijane jest podejście Housing First (Najpierw mieszkanie) zaproponowane przez organizację Pathways to Housing. Jej misją jest zapewnienie natychmiast-

towego dostępu do trwałych, samodzielnych mieszkań osobom uzależnionym i chorującym psychicznie, bez koniecznego w Polsce wymogu zachowania abstynencji i leczenia [Wygnańska 2016: 73]. Według Sama Tsemberisa, inicjatora Housing First, przynosi to lepsze rezultaty, niż objęcie bezdomnych programem obowiązkowego leczenia w placówce [Levinson, Ross 2007: 295]. Innymi przykładami działań w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych są postulowane inicjatywy Towarzystw Budownictwa Społecznego, programy dla osób zadłużonych czy wynajmu mieszkań [Dębski 2014: 89].

- Kwestie dotyczące współpracy pomiędzy przedstawicielami różnych organizacji i instytucji – zwykle ośrodków pomocy społecznej, placówek dla bezdomnych, niejednokrotnie prowadzonych przez podmioty trzeciego sektora. Podkreślane jest skoncentrowanie się na wyjściu z bezdomności przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych narzędzi (wywiad środowiskowy, kontrakty i projekty socjalne, kompleksowe programy wychodzenia z bezdomności) oraz instrumentów rynku pracy i ochrony zdrowia [Dębski 2014: 88]. Jak pokazują badania wykonane wśród kadry OPS i NGO na Mazowszu, niewiele ponad połowa ankietowanych (53%) przyznała, że ich współpraca w zakresie pomocy bezdomnym jest systematyczna [Pawłowski, Broda-Wysocki 2013: 67]. Ważne jest też szkolenie praktyków, możliwość wymiany dobrych praktyk, superwizje.
- Przyspieszenie pracy sądów, zwłaszcza spraw karych dotyczących przemocy [Czarkowska 2014: 287-288].

Zakończenie

Bezdomnością interesują się pedagodzy, psychologowie, socjologowie, politycy społeczni czy pracownicy socjalni. Nazywana jest problemem, kwestią, zjawiskiem społecznym oraz fenomenem, także w wymiarze osobowościowym. Bez względu na to, kto ją analizuje, zawsze podkreśla jej złożoność i trudność pokonania. W artykule zarysowano jedynie istotę bezdomności (ograniczając się do podania wybranych statystyk), ukazano najczęściej podejmowane działania naprawcze wraz z postulatami ich usprawnienia. Praca z osobami bezdomnymi ukierunkowana na doprowadzenie ich do tzw. domności jawi się jako duże wyzwanie dla pracowników służb społecznych i tak jest określana [American Academy of Social Work and Social Welfare, s. 4]. Wiadomym jest, że jej zwalczenie jest niemożliwe. Możliwe jest natomiast zwiększenie zakresu usług, inicjatyw i rozwiązań dotyczących jej zapobiegania i wprowadzenia zmian do tego, co już jest realizowane. To zaś, jak uważają autorzy wydanego w Kanadzie w 2013 r. raportu o bezdomności, może dokonać się przy zaangażowaniu przedstawicieli wszystkich

szczegbli administracji, od rządowego po gminny [Canadian Alliance to End Homelessness 2013: 33]. Oprócz nich, trzeba podkreślić motywację samego bezdomnego i zaangażowanego we współpracę praktyka. Dopiero uwzględnienie trzech podmiotów pozwoli na przejście z impasu do procesu zmiany.

Bibliografia

- American Academy of Social Work and Social Welfare* (2015), *The Grand Challenge of Ending Homelessness*, „Working Paper”, no. 9, <http://aaswsw.org/grand-challenges-initiative/12-challenges/end-homelessness/> [dostęp: 10.04.2016].
- Beckett Ch. (2008), *Essential Theory for Social Work Practice*, Sage, Great Britain.
- Canadian Alliance to End Homelessness (2013), *The State of Homelessness in Canada 2013*, Homeless Hub Paper, Canada, <http://homelesshub.ca/resource/state-homelessness-canada-2013> [dostęp: 10.04.2016].
- Cieplak A., Suska A. (2014), *Formy pomocy osobom w kryzysie bezdomności na przykładzie działalności Kamiliańskiej Misji Pomocy Społecznej* [w:] *Pomoc społeczna i praca socjalna – różne oblicza i zadania*, M. Mikołajczyk (red.), Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, s. 178–184.
- Czarkowska M. (2014), *Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet w rodzinie w praktyce organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji*, Lexis Nexis, Warszawa.
- Dębski M. (2008), *Psychospołeczny profil osób bezdomnych – metodyka badań* [w:] M. Dębski, S. Retowski, *Psychospołeczny profil osób bezdomnych w Trójmieście*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk, s. 68-119.
- Dębski M. (2014), *Wybrane metody pracy z bezdomnymi*, CRZL, Warszawa.
- Duracz-Walczak A. 2001/2002), *O ujednoczeniu pojęć dotyczących bezdomności w Polsce* [w:] *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, A. Duracz-Walczak (red), Wydawnictwo Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym; Fundacja Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańsk; Warszawa—Gdańsk, s. 20-23.
- Hryniewicka A. (2010), *Pomoc społeczna w liczbach*, CRZL, Warszawa.
- Idzikowska M., Mikołajczyk M. (2015), *Do bezdomności, do „domności” – przyczyny utraty dachu nad głową i próby poprawy sytuacji życiowej beneficjentów Stowarzyszenia Otwarte Drzwi* [w:] *Ubóstwo, bezrobocie, bezdomność. Działania profilaktyczne i pomocowe*, M. Mikołajczyk (red.), Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, s. 156-168.
- Jażdżikowski M. (2001/2002), *Syndrom bezdomności alkoholików pozbawionych domu rodzinnego* [w:] *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, A. Duracz-Walczak (red), Wydawnictwo Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym; Fundacja Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańsk; Warszawa-Gdańsk, s. 64-67.
- McCormick B., hanWhite J. (2016), *Hospital care and costs for homeless people*, „Clinical Medicine”, vol. 16, no. 6, s. 506-510.

- Mikołajczyk M. (2012), *Pracownicy i mieszkańcy schronisk o pomocy udzielanej bezdomnym kobietom: Jaka jest, a jaka mogłaby być? Na podstawie wyników badania Losy bezdomnych matek* [w:] M. Dębski, A. Kwaśnik, A. Wicka-Łangowska, *Forum. O bezdomności bez lęku*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk, s. 397–406.
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Sprawozdanie z realizacji działań na rzecz ludzi bezdomnych w województwach w roku 2014 oraz wyniki Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych (21/22 styczeń 2015), <http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoleczna/bezdomnosc/materialy-informacyjne-na-temat-bezdomnosc/> [dostęp: 9.05.2016].
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Sprawozdanie z realizacji działań na rzecz ludzi bezdomnych w województwach w roku 2012 oraz wyniki Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych (7/8 luty 2013) i Badania socjodemograficznego (Aneks), <http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoleczna/bezdomnosc/materialy-informacyjne-na-temat-bezdomnosc/> [dostęp: 9.05.2016].
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Bezdomność w Polsce. Diagnoza na dzień 31 stycznia 2010, Warszawa 2010, http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Departament%20Pomocy%20Społecznej/BEZDOMNOSC_diagnoza%2010%2011%202010.pdf [dostęp: 20.11.2011].
- Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli; Działania administracji publicznej na rzecz bezdomnych, KPS-4101-05-00/2013, Nr ewid. 20/2014/P/13/113/KPS, s. 15; <https://www.nik.gov.pl/plik/id,6740,vp,8559.pdf> [dostęp: 20.05.2015].
- Nocuń A.W., Szmagałski J. (1998), *Podstawowe umiejętności w pracy socjalnej i ich kształcenie*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Oliwa-Ciesielska M., Przymeński A. (2010), *Zapobieganie bezdomności – teoretyczne i praktyczne inspiracje* [w:] *Forum. O bezdomności bez lęku*, Ł. Browarczyk, M. Dębski (red.), Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z bezdomności, Gdańsk, s. 75–92.
- Pawłowski M., Broda-Wysocki P. (2013), *Działania podejmowane przez ośrodki pomocy społecznej i organizacje pozarządowe na rzecz bezdomnych w województwie mazowieckim*, IPiSS, Warszawa.
- Piekut-Brodzka D.M. (2013), *Bezdomność na Mazowszu. Raport z badań*, IPiSS, Warszawa.
- Przymeński A. (1997), *Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce*, Roczniki Naukowe CARITAS, Warszawa, s. 29–56.
- Strelau J., Doliński D. (2010), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 1, Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, Gdańsk.
- System profilaktyki bezdomności i pomocy osobom bezdomnym w Warszawie, dla Biura Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, oprac. K. Opolski, P. Modzelewski, A. Kocia, Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego; P. Zapadka, K. Roszewska, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie; M. J. Sochocki, Stowarzyszenie Monar, Warszawa 2013, https://politykaspoleczna.um.warszawa.pl/sites/politykaspoleczna.um.warszawa.pl/files/system_pomocy_osobom_bezdomnym.pdf [dostęp: 7.04.2017].
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz. U. z 2016 r., poz. 930, 1583, 1948, 2174; z 2017 r., poz. 38.

- Wygnańska J. (2005), *Europejska Typologia Bezdomności i Wykluczenia Mieszkaniowego ETHOS*, Pomost. Pismo Samopomocy, Gdańsk.
- Wygnańska J. (red) (2016), *Najpierw mieszkanie" w Polsce – dlaczego tak?*, Fundacja Ius Medicinæ, Warszawa.